

# Anna Maria Mikołajczyk

---

## Ślady filozofii dialogu w koncepcji języka poetyckiego Marzanny Bogumiły Kielar

---

Językoznawstwo : współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze 5,  
105-111

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Anna Maria Mikołajczyk

## Ślady filozofii dialogu w koncepcji języka poetyckiego Marzanny Bogumiły Kielar

(...)  
twoja stopa w trawie dotyka mojej –  
jedno kończy się wewnątrz drugiego  
i zaczyna, jak kolory w widmie świetlnym  
(*Portret*, [w:] *Umbra* – Marzanna Bogumiła Kielar)

Koncepcja języka poetyckiego Marzanny Bogumiły Kielar skupia się głównie na „poruszeniu zmysłów ku-”, na widzeniu „wyróżniającego świata” i chwilach wyzwolenia, w których „życie i śmierć są nierozszczepialną jednością”<sup>1</sup> w dialogu Ja–Ty. Swoista dualność pomnaża się w poetyckim widzeniu, słyszeniu, dotykaniu, mówieniu Bytu: „przez istnienie istnień”, gdyż według Tadeusza Żukowskiego: „Tak rozmawiają poeci, że przejrzyścieją słowa i umacnia się świat”<sup>2</sup>.

W języku poetyckim Autorki można wyróżnić nurt filozoficzny zapoczątkowany w pierwszej połowie XX wieku przez Ferdinanda Ebnera – tzw. filozofię dialogu. Wyrosła ona na gruncie reakcji na filozofię subiektywistyczną (reprezentowaną przez Georga Hegla i Edmunda Husserla) oraz ze względu na „tradycję dialogiczną”<sup>3</sup> propagowaną przez myślicieli żydowskich, których jednoczyło „nowe myślenie”, „nowa filozofia”<sup>4</sup>.

W kręgu tym spotykamy trzy nurty. Pierwszy reprezentowany jest przez Ferdinanda Ebnera i Franza Rosenzweiga oraz Martina Bubera.

<sup>1</sup> M. B. Kielar, *Sacra Conversazione*, Suwałki 1992, s. 41.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> B. Baran, *Przedmowa*, [w:] *Filozofia dialogu*, Kraków 1991, s. 8.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 10.

Franz Rosenzweig w swym słynnym dziele *Gwiazda zbawienia* (1921) przedstawia związek trzech elementów: człowiek, świat i Bóg, którym odpowiada stworzenie, objawienie i zbawienie.

Jak zaznacza Bogdan Baran:

Dialogiczna treść tej filozofii zawiera się właśnie w odrzuceniu monologicznego rozumu z jednej strony i w uznaniu miłości za jego przeciwwagę. (...) Objawienie miłości dokonuje się w mowie i jest to zasadniczy moment nowego myślenia. Nowe myślenie to mówienie. (...) to właśnie mowa, rozmowa jest miejscem rzeczywistego objawienia świata. To miejsce, owo i pomiędzy mną i tobą wydarza się w mowie (...) Gramatyka tej mowy skupia się wokół imienia<sup>5</sup>.

Imię według Rosenzweiga to słowo i płomień, a nie zwykła nazwa. Ujawnia się tutaj szczególnie moment relacji dialogicznej opartej „na przemowie i odmowie. Ty mówisz do mnie, a ja od-mawiam, odpowiadam”<sup>6</sup>. Rosenzweig (w odróżnieniu od przedstawiciela drugiego nurtu Levinasa) odrzuca kwestię transcendencji i immanencji. Zwraca uwagę na konkretyzację inności, na „konkret ludzkiego doświadczenia”<sup>7</sup>, zawierający bliskość i oddalenie Boga.

Tak, jak w poezji Marzanny Bogumiły Kielar, u Rosenzweiga:

rozmowa stanowi tylko metaforę, której nie można brać dosłownie jako wezwania do rozmowy, dialogu, porozumienia czy wręcz jako tezy, że treść filozofii ustanawia się w faktycznie przeprowadzanych rozmowach. Nowe myślenie jest myśleniem mówiącym, to znaczy takim, które potrzebuje innego<sup>8</sup>.

Jest to zaufanie doświadczeniu, w którym „inny jest spotykany”<sup>9</sup>.

Rozróżnienie Ja–Ty oraz Ja–To i zasada dialogiczna należą do Martina Bubera – naj-słynniejszego filozofa dialogu<sup>10</sup>. Wyrażają one sposoby bycia człowieka. Sposób Ja – To odnosi się do posiadania przedmiotu przez Ja w codziennym doświadczeniu.

W wierszu *W cieniu*<sup>11</sup> Ja doświadcza To, którym może być On i Ona – zachodzi tu relacja między mną a światem<sup>12</sup> oraz najistotniejszy sposób Ja–Ty:

pachnie i brzęczy powietrze,  
kasztanowce dopiero rozkwitły, stoją ciężkie,  
w wilgotnej zieleni; ukradkiem  
**uwodzisz mnie**  
promieniu słońca, **dosięgasz:**  
jak Zuzanna, młoda i czysta, kapie się przede mną  
śmierć.  
coś nuci cicho, włosy skręciła w węzeł i upina do góry

<sup>5</sup> Ibidem, s. 12–13.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 14.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> Por. relacje dialogiczne u: Eugena Rosenstocka-Huessa, Eberharda Grisebacha, Karla Bartha, Adolfa Reinacha, Ludwiga Binswanger, [w:] B. Baran, *Filozofia dialogu*, Kraków 1991.

<sup>11</sup> M. B. Kielar, op. cit., s. 7.

<sup>12</sup> B. Baran, *Filozofia dialogu*, s. 15.

klamrami z kości, odsłaniając szyję, dla moich ust?  
Pomalowanych szminką?  
Wiatr wywiewa z za domu świeży zapach drewna,  
wielkich sosnowych bali, zwalonych w sągu, przy drodze;  
woń żywicy,  
mocniejsza przed wieczorem,  
w notesie numer telefonu, który trzeba wykreślić  
– jak barwna, zdobiona poduszka dzień się wysuwa  
spod głowy

W powyższym utworze ujawnia się relacja Ja–Ty: „**uwodzisz mnie** promieniu słońca, **dosięgasz (...)**” oraz Ja–To w doświadczeniu świata przyrody według buberowskiej myśli: „skończone Ty, zgodnie z „dialektyką” doświadczenia i relacji, przeobraża się z konieczności w To, a każde To może ukazać w sobie Ty”<sup>13</sup>.

A „każda z tych sfer kieruje ponadto nasze spojrzenie ku wiecznemu Ty”<sup>14</sup> – tutaj ku uwodzicielskiemu promieniowi słońca, mocniejszemu niż śmierć.

Dwa prasłowa posiadają odmienny charakter czasowy. Ja–Ty to współczesność, obecność, terażniejszość, „czekanie na przeciw, tj. w obliczu tego, co naprzeciw mnie, w relacji”. Ja–To oznacza obecność martwą, „to przeszłość, stan zastygnięcia, brak rzeczywistej obecności”<sup>15</sup>.

Następny wiersz *Sacra conversazione*<sup>16</sup> nadał tytuł pierwszemu tomikowi poetki:

w wieczornej ciszy,  
skąd twoja nagle przy mnie obecność, drżąca i ufna?  
Miękki powój dotyku, jak przed podróżą  
i jej nieuchronność, skąd?  
Jak zapach blisko  
kuszące wgłębienie dłoni, kiedy spośród wszystkich  
rzeczy, dobrych i złych,  
z ich wyszukanej, nietrwałej obfitości  
wybierasz niespiesznie jedną: garść czarnych jagód  
i zamykają mi usta  
jagody

Tutaj „Spotkanie wydarza się właśnie jako współczesność, współczesowość stojących naprzeciw siebie nawzajem Ja i Ty”<sup>17</sup> w wieczornej ciszy”.

Aspekt współczesności relacji Ja–Ty ukazuje: moment, mgnienie, chwilę, „niepowtarzalność i nieprzedmiotowość bezpośredniego kontaktu z innym”<sup>18</sup>, bo: „skąd **twoja** nagle przy mnie obecność, drżąca i ufna? (...) Jak zapach blisko (...), kiedy spośród wszystkich rzeczy, dobrych i złych (...) **wybierasz** niespiesznie jedną (...)”.

Inny tekst *Pokusa*<sup>19</sup> również o tematyce miłosnej, dosłownie ujawnia współczesność relacji Ja–Ty wspomniany moment, mgnienie, chwilę kontaktu:

<sup>13</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>16</sup> M. B. Kielar, op. cit., s. 9.

<sup>17</sup> B. Baran, op. cit., s. 15.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>19</sup> M. B. Kielar, op. cit., s. 15.

mgnienie zaledwie

tę zdumioną radość, kiedy wreszcie **przyjeżdżasz**  
**i wynosisz** swoje rzeczy ze starego  
sypiącego się combi, tę radość jak wodospad  
to wszystko, co ma udział w jej trwaniu  
łagodną pajęczynę światła pod kasztanowcami  
rzucony ogryzek i to, jak **się zaciągasz**, **mrużysz** oczy  
i popiół spada ci na koszulę, i **strzepujesz** prędko  
jednocześnie żółtych astrów, chmury pyłu nad drogą  
i święto takie, bo **jesteś** blisko  
jaskółki coraz niżej, na deszcz, coraz mniej nieba  
i światło już tylko ze szczelin, z pęknięć  
w długich smugach

te strzępy, ich bezpowrotność  
zapamiętać, po nic

Wspólną cechą większości utworów Marzanny Bogumiły Kielar jest spotkanie Ja–Ty oraz Ja–To. W powyższym wierszu rzeczywistość między-ludzka – jak określa Buber – stanowi Pomiedzy, staje się faktem spotkania.

„Poprzez pojęcie Pomiedzy Buber wyraża radykalną inność innego, wobec którego z jednej strony jestem aktywny zwracając się doń, ale z drugiej strony pozostaję wydany jego inności, pasywny. Spotkanie cechuje taka właśnie jedność »akcji« i »pasji«<sup>20</sup> także w krótkim utworze bez tytułu<sup>21</sup>:

zaśnieżona wysoko poręcz przy schodach – to na niej  
został ślad **twojej** ręki; coraz starsze słońce, jego  
marcowy język, nieustępliwy,  
między **twoimi** palcami

Tutaj mówiąca do **Ty** (przez użycie zaimków osobowych, dzierżawczych, wskazujących: **twojej**, **twoimi**) nie posiada, jak wyraża Buber: „nie ma za przedmiot żadnego czegoś”<sup>22</sup>, lecz doświadcza Ty, obserwując Ty oraz To, czyli świat przyrody. Dalej Buber podkreśla: „Doświadczający nie ma udziału w świecie. Doświadczenie jest w nim, a nie pomiędzy nim i światem”<sup>23</sup>. Doświadczający, obserwujący podmiot czynności twórczych posiada klucz ku miłości. Gromadzi tajne informacje o Ty, dzięki wejściu w relacje również ze światem przyrody – z To.

Martin Buber twierdzi, że „Przedłużone linie relacji przecinają się w wiecznym Ty”<sup>24</sup>. Okazuje się, że punkt przecięcia dwu równoległych Ja i Ty znajduje się w nieskończoności, a spotkanie „dokonujące się zawsze w wiecznym Ty (...) jest przemianą, z której człowiek wychodzi już nie ten sam”<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> B. Baran, *Filozofia dialogu*, s. 16.

<sup>21</sup> M. B. Kielar, *Umbra*, Warszawa 2002, s. 14.

<sup>22</sup> B. Baran, *Filozofia dialogu*, s. 38.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 38.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>25</sup> Ibidem.

I tak dzieje się w tekście *Portret*:

niemal w bezruchu oboje, w szczelinie  
rozsychniętego się dnia; gazety,  
książki, cień w ogrodzie – coraz to  
odkładane czytanie, leniwe doń powroty;

popołudnie rozpięte na słonecznym stelażu,  
godziny w ciężkich, luźnych gronach, przejrzałe,  
osypujące się przy dotyku; tłocznia, z której wypływa  
ciemniejący sok.

Podmuch sosen rozprzęga skwar, ale nie schną  
krople potu na skórze, zbierają się nad obojczykiem,  
nad wargą, gdy **pijesz** schłodzoną miętę;  
**twoja stopa** w trawie **dotyka mojej** –  
jedno kończy się wewnątrz drugiego  
i zaczyna, jak kolory w widmie świetlnym<sup>26</sup>

Pointa tego utworu stanowi również motto niniejszego artykułu ze względu na emfazę relacji z Ty według koncepcji dialogu Martina Bubera. Wyraża on:

Człowieka, do którego mówię Ty, nie doświadczam. Jestem w relacji z nim, w świętym podstawowym słowie Ja–Ty. Dopiero, gdy z niego wyjdę, doświadczam go ponownie. Doświadczanie jest oddaleniem Ty. Relacja może trwać, nawet jeśli człowiek, do którego mówię Ty, nie słyszy tego (...) Ty jest bowiem czymś więcej, niż wie To<sup>27</sup>.

Buber nie neguje relacji Ja–To, więcej – uważa, że każde Ty staje się To poprzez poznanie, nieuchronne doświadczanie zorientowane na Ja<sup>28</sup>.

Dialogiczna koncepcja języka poetyckiego Kielar skupia się wokół wyrażania relacji miłości – jej trwania i ulotności, przeciwstawionej pojęciu śmierci, przemijania oraz emanacji świata natury. Buber podkreśla: „Uczucia się ma, miłość natomiast dzieje się. Uczucia mieszkają w człowieku, ale człowiek mieszka w swej miłości. (...) miłość (...) istnieje między Ja i Ty”<sup>29</sup>. Prasłowa Ja i Ty są zwrócone Naprzeciw ku sobie i stają się prawdziwym sobą.

Wracając do źródeł filozofii dialogu, należy wspomnieć jeszcze o roli Ferdinanda Ebnera, który podkreśla „faktyczność mowy jako rozmowy”<sup>30</sup>. Uznaje on, że mowa jest odniesieniem człowieka do Boga i nazywa je pneumatą. Sprzeciwia się filozofii trzeciej osoby, odrzuca: idealizm oraz metafizykę. Ebner broni gramatyki 1. i 2. osoby l. poj. prasłów Ja i Ty. Zwraca uwagę na konkretne użycie form: Ja jestem i Ty jesteś. Według niego, dzięki słowu, ukazuje się „niewidzialna istota naszej duszy”<sup>31</sup>, relacja rzeczywistości duchowych, czyli Ja i Ty. Słowo pochodzi od Boga, od Jego Ty i zwraca się ku. Owa mowa

<sup>26</sup> M. B. Kielar, *Umbra*, s. 37.

<sup>27</sup> B. Baran, *Filozofia dialogu*, s. 41.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 49.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 44.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 18.

tworzy prawdziwą rzeczywistość, ale i to, co pozasłowne, ta realność przedjęzykowa jest punktem wyjścia dialogiki, dla której wizje Ebnera były inspiracją w rozwoju<sup>32</sup>.

Nurt drugi filozofii dialogu reprezentowany jest głównie przez Emmanuela Levina-  
sa określanego jako filozofia innego. Inspirował się on dialogiką oraz fenomenologią. Odpowiednikiem buberowskiej relacji Ja–Ty jest u niego Toż–Samy – Inny<sup>33</sup>. Absolutna inność Innego otwiera immanentność Ja – będącego Toż–Samym. Doświadczenie Innego to transcendencja i etyczna odpowiedzialność. Tutaj

Spotkanie z transcendencją innego ma wymiar doświadczenia Boga: w twarzy innego daje o sobie znać to, co nieskończone. Przypomina to z jednej strony wieczne Ty Bube-  
ra, a z drugiej jest nawiązaniem do Kartezjusza idei nieskończoności<sup>34</sup>.

Idea ta przekracza swoją treść. „Myśląca tę ideę myśl myśli więcej niż myśli”<sup>35</sup>. U Le-  
vinasa sfera czasowa Boga i doświadczenie Innego wyraża się w przeszłości, a u Bubera  
relacja Ja–Ty dzieje się w terażniejszości, tu i teraz.

Levinas korzysta z monologu i subiektywizmu Kartezjusza oraz z myśli Husserla. W jego rozumieniu pojęcie transcendencji w immanencji ujawnia się w sensie czerpania  
wnętrza z zewnątrz, w przekraczaniu immanencji<sup>36</sup>.

Emmanuel Levinas dzieli relację dialogiczną na: ontologiczną i metafizyczną. Spo-  
tkanie Ja, czyli Toż–Samego z Ty, tym Innym, odbywa się w przestrzeni etycznej. Czło-  
wiek spotyka nauczyciela i mistrza i uczy się od niego bycia wobec Innego w sytuacji  
bezbronności.

Przedstawicielem trzeciego nurtu jest Józef Tischner. jego filozofia dramatu ukazuje  
relację: Pytający–Zapytany. Zachodzą dwie relacje: człowieka do świata (czyli sceny)  
oraz człowieka do drugiego człowieka. Istotna staje się specyficzna przestrzeń wypełniona  
spotkaniem dwu wartości kreujących związek agatologiczny. Józef Tischner podkreśla  
świadomość bycia, obecności drugiego człowieka, dzięki Pytającemu.

Spośród zaprezentowanego zarysu nurtów filozofii dialogu metodologia Martina Bu-  
bera najpełniej przedstawia *Sacra conversazione* podmiotu lirycznego wierszy Marzanny  
Bogumiły Kielar.

W wybranych przeze mnie wierszach Ja liryczne zwraca się do i ku Ty oraz To. W kre-  
owanym przez Ja świecie relacji dominuje sfera określana przez Martina Bubera mianem  
drugiej, o której wyraża się, że jest to życie z ludźmi. „Relacja jest tutaj jawna i ma postać  
językową. Możemy dawać i przyjmować Ty”<sup>37</sup>. Buber docenia wszystkie sfery relacji,  
również pierwszą, gdy Ty staje się To i pozostaje „na progu języka” oraz trzecią – języko-  
wo twórczą, należąca do transcendencji z uwagi na kontakt z istotami duchowymi, przez  
które Ja jest zagadnięte i odpowiada, czyniąc słowo Ty, ale go nie wypowiadając.

W ekscerptowanych tekstach poetyckich relacja Ja–Ty osadzona jest wokół centralnego  
tematu miłości, jej wyrażania i odczuwania w określonym czasie i przestrzeni.

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> Por. u: Jeana-Luc Mariona i Michaela Theunissena, [w:] *Filozofia dialogu*, s. 10.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 39.

## **Bibliografia**

Baran B. *Filozofia dialogu*, Znak, Kraków 1991.

Buber M., *Ja i Ty*, PAX, Warszawa 1992.

Kielar M. B., *Umbra*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002.

Kielar M. B., *Sacra Conversazione*, Suwalskie Towarzystwo Kultury, Suwałki 1992.

Levinas E., *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

Rosenzweig F., *Gwiazda zbawienia*, Znak, Kraków 1998.

Tischner J., *Filozofia dramatu*, Znak, Kraków 1998.